



Z Jasnej Góry do Sandomierza

Witaj, Królowo – Matko i Nadziejo nasza

Pielgrzymowaliśmy do Ciebie, teraz Ty **przyszłaś** do nas



Wieniec i wiązanki

SANDOMIERZ. Wycie syren w samo południe poprzedziło uroczystości związane z obchodami rocznicy wybuchu II wojny światowej, które odbyły się w poniedziałek 1 września na cmentarzu



ANDRZEJ GAJEWSKI

W obchodach uczestniczyli przedstawiciele lokalnych organizacji kombatanckich

katedralnym. W 69. rocznicę rozpoczęcia II wojny światowej przed pomnikiem 2. Pułku Piechoty Legionów i 4. Pułku Saperów odbyła się patriotyczna uroczystość. Delegacje sandomierskich samorządowców, organizacji kombatanckich, szkół i przedszkoli, wojska, policji oraz zawodowej straży pożarnej złożyły wieniec i wiązanki kwiatów. Słowo wstępne wygłosił burmistrz Sandomierza Jerzy Borowski. W uroczystości uczestniczyła liczna grupa sandomierskich przedszkolaków oraz uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjalnych. gan

Wspólne korzenie

OŻARÓW. Trzecia już sesja „Wspólne korzenie Słowian: Ożarów – Krościenko nad Dunajcem – Spiska Bela – Halicz”, poświęcona tym razem historii budownictwa sakralnego w zaprzyjaźnionych regionach, odbyła się w Ożarowie. Spotkanie wpisało się w Europejskie Dni Dziedzictwa 2008. Przed sesją w kaplicy grobowej ożarowskiego sanktuarium zostały odsłonięte tablice poświęcone zmarłym prof. Teresie Dunin-

Wąsowicz (1926–2004), pochodzącej z Wyszmontowa wybitnej znawczynie historii średniowiecznej; znanej lekarce prof. Annie z Dunin-Wąsowiczów Le Goff oraz jej żyjącemu mężowi, wybitnemu francuskiemu historykowi i przyjacielowi Polski prof. Jacquesowi Le Goff. Spotkaniu w Ożarowie towarzyszyła międzynarodowa wystawa malarstwa oraz promocja materiałów pokonferencyjnych. erbes

Zanieśli plony

ŁĄGÓW. Uroczystości Dożynek Gminnych 2008 rozpoczęły się od Mszy św. odprawionej przez dziekana dekanatu świętokrzyskiego ks. Franciszka Grełę. Mieszkańcy Łągowa dziękowali Bogu za plon ciężkiej pracy na roli oraz za to, że ich gospodarstwa omijały kataklizmy nawiedzające w tym roku nasz kraj. W trakcie nabożeństwa ks. proboszcz poświęcił wieniec dożynkowy, przygotowane przez mieszkańców Gęsic, Łągowa, Lechówka, Woli Łągowskiej, Piotrowa Podlązów, Piotrowa Porębisk, Płucek, Sędka, Zbelutki Nowej. Po Mszy św. korowód dożynkowy, prowadzony przez starostę dożynek Bożenę Utnik i starostę Roberta Gadowskiego, udał się na plac Gminnego Zespołu Szkół, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Wójt Gminy Łągów Stefan



P. SINDOCHA

Nagrodzony wieniec

Bąk w krótkich słowach podziękował za trud pracy na roli, która niejednokrotnie jest nieopłacalna i często niedoceniana. W części artystycznej wystąpił m.in. zespół Miraż z Łucka na Ukrainie, zachwycając swym kunsztem piosenkarskim i tanecznym. W konkursie wienców pierwsze miejsce zajęła Wola Łągowska, drugie Piotrowa Porębiska, a trzecie Piotrowa Podlązów. ps

Pierwsza katolicka

STAŁOWA WOLA. Ponad 11 tys. uczniów rozpoczęło nowy rok szkolny w Stalowej Woli, w tej liczbie 127 w trzech klasach gimnazjum i liceum katolickim. Uroczysta inauguracja w pierwszej w hutniczym grodzie katolickiej szkole rozpoczęła się Mszą św. w akademickiej kaplicy, której przewodniczył ordynariusz sandomierski bp Andrzej Dzięga. Następnie w auli im. „Solidarności” spotkali się uczniowie, ich nauczyciele oraz rodzice. Ks. Jerzy Dąbek zaś wygłosił prelekcję na temat szkolnictwa katolickiego w Polsce.



ANDRZEJ CAPIGA

Spotkanie w auli

Szkoła w Stalowej Woli jest trzecią po placówkach w Sandomierzu i Ostrowcu Świętokrzyskim szkołą katolicką w diecezji sandomierskiej. ac

Działkowcy świętowali



JOANNA LEWICKA

Wystawy plonów zachwycały

NOWA DĘBA. W Rodzinnych Ogrodach Działkowych „Metalowiec” w Nowej Dębie obchodzono Dzień Działkowca, połączony z obchodami jubileuszu 45-lecia istnienia ROD „Metalowiec”. Do Nowej Dęby zjechali działkowcy i samorządowcy

z Rudnika, Niska, Stalowej Woli i Tarnobrzega.

Na ręce prezes Stanisławy Naróg złożono pamiątkowy gawerton, jubileuszowy puchar, setki gratulacji i słów uznania.

Podczas uroczystego spotkania, na które przyjechało ponad 200 działkowców, wręczono odznaczenia i medale, przyznane wybitnym działkowcom decyzją Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców w Warszawie. Najwyższe odznaczenia PZD „Za zasługi dla PZD” otrzymali: Wiktor Stasiak – wiceprezydent Tarnobrzega, Sławomir Litwin – prezes Zakładów Chemicznych „Siarkopol”, Eugeniusz Telka i Zbigniew Zubiński – ROD „Hutnik II” Stalowa Wola, Dariusz Skoczyła z ROD „Oxalis” Rudnik oraz Marian Lis, Henryk Stępień i Kazimierz Niemiec z ROD „Metalowiec”. lew

Samorządowcy w Częstochowie

TARNOBRZEG. Kilkudziesięciu tarnobrzezkich samorządowców – pracowników Urzędu Miasta i instytucji samorządowych, pod przewodnictwem prezydenta miasta Jana Dziubińskiego uczestniczyło w dorocznej pielgrzymce samorządowców na Jasną Górę. W tym roku zbiegła się ona ze świętem Matki Boskiej Częstochowskiej. Tarnobrzeżanie razem z kilkudziesięcioma tysiącami samorządowców z całej Polski wysłuchali homilii wygłoszonej

przez prymasa Polski ks. kard. Józefa Glempa. W procesji z darami samorządowców reprezentował m.in. Jan Dziubiński. pa

GOŚĆ SANDOMIERSKI
sandomierz@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI: 27-600 Sandomierz,
ul. Staromiejska 11
TELEFON 015 832 76 60 FAKS 015 832 76 61
REDAGUJĄ:
ks. Michał Szawan, Andrzej Capiga,
Marta Woynarowska

Matka Boża w diecezji

Witaj, Królowo!



ARCHIWUM GN

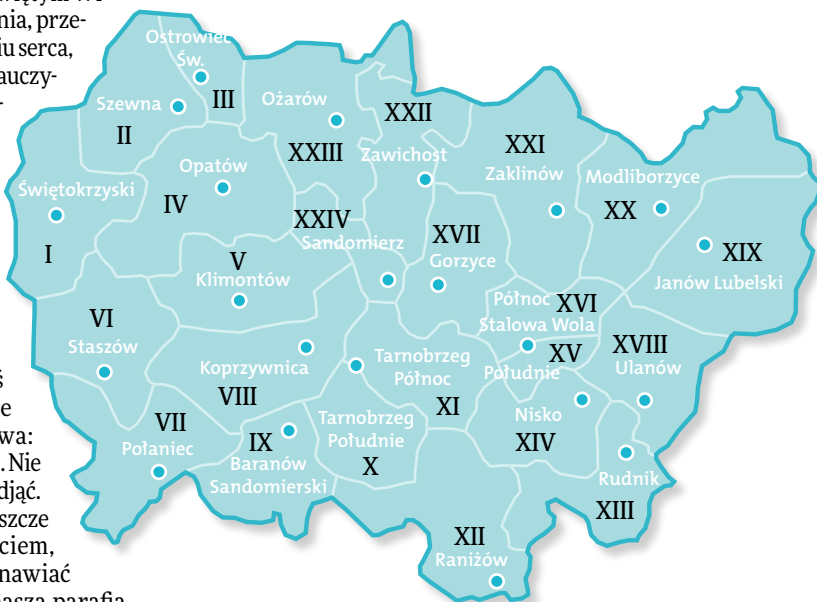
nawiedzenia stanie się również nową szkołą modlitwy. Niech spotkanie z Maryją w Świętym Wizerunku Nawiedzenia, przeżywane w wyciszeniu serca, ukaże Ją nam jako Nauczycielkę i Wychowawczynię – wszak Ona sama nieustannie medytując, zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu (Łk 2,19). Nawiedzenie to również czas działania. Maryja, jak niegdyś na godach w Kanie Galilejskiej, wzywa: Uczynicie wszystko... Nie lękajmy się tego podjąć.

Dlatego już teraz, jeszcze przed Jej przybyciem, starajmy się zastanawiać i decydować, jak nasza parafia, jak nasza rodzina przygotuje się na spotkanie z Maryją. Pomyślimy, co należałoby zmienić w naszym życiu osobistym, rodzinnym, parafialnym i społecznym, by nawiedzenie nie zakończyło się z chwilą przejścia Matki Bożej do kolejnej parafii, lecz by nowy duch trwał w nas. Z pewnością ważne są także przygotowania zewnętrzne: dekoracje świątyni, figur przydrożnych, domów, trasy przejazdu samochodu-dokaplicy. Wiem, że i ta kwestia będzie owocnie podjęta.

Nawiedzenie ma stać się momentem przełomowym w naszym życiu religijnym, parafialnym, rodzinnym i społecznym. Jest to wielka szansa, której nie wolno nam przeoczyć ani zmarnować. Maryja, przybywając do nas, wniesie w nasze życie wiele bogactwa duchowego i wiele nadziei w naszą, często szarą, trudną i wręcz bolesną rzeczywistość. Niech więc przez cały najbliższy rok brzmi w naszych parafiach i naszych sercach nieustannie: Witaj Królowo, Matko i Nadziejo nasza.

FRAGMENT LISTU PASTERSKIEGO
BISKUPA SANDOMIERSKIEGO
ANDRZEJA DZIĘGI

Program nawiedzenia



Dekanaty przyjmą do siebie Matkę Bożą w następującej kolejności:

- I** dekanat świętokrzyski – od 16 do 24 września
- II** dekanat Szewna – od 25 września do 8 października
- III** dekanat Ostrowiec – od 9 do 20 października
- IV** dekanat Opatów – od 21 do 30 października
i od 3 do 4 listopada
- V** dekanat Klimontów – od 5 do 13 listopada
- VI** dekanat Staszów – od 14 do 23 listopada
- VII** dekanat Połaniec – od 24 listopada do 2 grudnia
- VIII** dekanat Koprzywnica – od 3 do 11 grudnia
- IX** dekanat Baranów Sandomierski – od 7 do 17 marca 2009 r.
- X** dekanat Tarnobrzeg Południe – od 18 do 27 marca
- XI** dekanat Tarnobrzeg Północ – od 28 marca do 3 kwietnia
i od 25 do 27 kwietnia
- XII** dekanat Raniżów – od 28 kwietnia do 9 maja
- XIII** dekanat Rudnik – od 10 do 20 maja
- XIV** dekanat Nisko - od 21 do 29 maja 2009 r.
- XV** dekanat Stalowa Wola Południe – od 30 maja
do 3 czerwca 2009 r.
- XVI** dekanat Stalowa Wola Północ – od 4 do 7 czerwca,
21 do 23 czerwca 2009 r.
- XVII** dekanat Gorzyce – od 8 do 20 czerwca 2009 r.
- XVIII** dekanat Ulanów – od 25 czerwca do 3 lipca 2009 r.
- XIX** dekanat Janów Lubelski – od 4 do 14 lipca 2009 r.
- XX** dekanat Modliborzyce – od 15 do 26 lipca 2009 r.
- XXI** dekanat Zaklików – od 27 lipca do 6 sierpnia 2009 r.
- XXII** dekanat Zawichost – od 7 do 15 sierpnia 2009 r.
- XXIII** dekanat Ożarów – od 16 do 28 sierpnia 2009 r.
- XXIV** dekanat Sandomierz – od 29 sierpnia do 8 września
2009 r.

Mocno ufam, że Maryja przybywająca do każdej parafii w świętym wizerunku nawiedzenia, stanie przed nami jako przykład niezłomnej wiary, ożywi też naszą wiarę, pozwoli odzyskać utraconą już często godność oraz umocnić nadzieję, nadwątloną przez różnego rodzaju negatywne przemiany i doświadczenia, dotyczące naszą ojczyznę i całą Europę. Ufam również, że dzięki nawiedzeniu odnowi się i na trwałe ożyje w Duchu Świętym życie religijne w parafiach i rodzinach. Oblubienica Ducha Świętego może nam to wyprosić i może nas tego nauczyć. Maryja, podobnie jak to było w czasie nawiedzenia św. Elżbiety, przychodzi do nas z Jezusem, by obdarzyć wszystkich swoim Synem i Duchem Świętym, by wniesić prawdziwą radość, by nas rozradować w Bogu, jak wsparła i rozradowała Elżbietę, Zachariasza i Jana Chrzciciela w łonie matki.

Umiłowani. Ofiarujmy Maryi nasze szczerze i czyste serca, odnowione w sakramencie pokuty i Eucharystii. Ofiarujmy umysł, ubogacone Słowem Bożym w czasie misji nawiedzenia oraz przez osobiste rozmodlenie i medytację. Uczmy się też składać w ofierze Bogu i Maryi samych siebie, całe życie nasze, niech czas

Duchowe spotkanie z Matką Bożą

Ożywić nadzieję

Rozmowa
z ks. prał.
**Czesławem
Murawskim**,
dyrektorem
Wydziału
Koordynacji
Duszpasterstwa
sandomierskiej kurii

Ks. MICHAŁ SZAWAN: Po 35 latach Matka Boża Częstochowska ponownie nawiedzi wszystkie parafie naszej diecezji. W jaki sposób zrodziła się idea nawiedzenia?

Ks. CZESŁAW MURAWSKI: – Na to pytanie oraz wiele innych związanych ze sprawą nawiedzenia właściwie dał już odpowiedź pasterz naszej diecezji w swoich listach pasterskich, które były czytane w świątyniach w sierpniu. Warto jednak przypomnieć, że idea nawiedzenia narodziła się w okresie niezwykle trudnym dla Kościoła i narodu polskiego. W latach 1953–1956 kard. Stefan Wyszyński przebywający w więzieniu opracował program duchowego przygotowania narodu do jubileuszu Tysiąclecia Chrztu Polski. Za punkt wyjścia Prymas Tysiąclecia wziął Śluby króla Jana Kazimierza i na ich kanwie napisał Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego. Na ich podstawie opracował 9-letni program duszpasterski, a jego celem była duchowa odnowa narodu we wszystkich dziedzinach życia religijnego, moralnego i społecznego. Istotną częścią tych przygotowań do Millennium stało się nawiedzenie wszystkich polskich parafii przez Matkę Bożą w kopii obrazu jasnogórskiego. Zapotrzebowanie wyszło od wiernych. Gdy w 1956 r. cudowny obraz Pani Jasnogórskiej był niesiony w procesji po Wałach, ludzie wówczas wołali: „Matko, przyjdź do nas”.

Idea pierwszej peregrynacji wyszła więc oddolnie, od wiernych. Czy podczas dziewięciomiesięcznego przygotowania w naszej



Wiemy, że dzięki peregrynacji odnowi się życie religijne w parafiach i rodzinach

diecezji dało się odczuć podobny entuzjazm i tęsknotę, jaka towarzyszyła ludziom ponad 50 lat temu? A może wręcz przeciwnie – obojętność?

– Obecnie ludzie reagują inaczej niż pół wieku temu. To prawda, ale zainteresowanie uroczystościami związanymi z nawiedzeniem jest duże. Świadczy o tym chociażby obecność wiernych naszej diecezji na Jasnej Górze 12 sierpnia br., gdy zapraszaliśmy Matkę Bożą. Natomiast trudno porównywać Wielką Nowennę przed Tysiącleciem Chrztu Polski, która trwała 9 lat, z Nowenną Miesiący przed przybyciem Jasnogórskiej Matki do diecezji. Nasz program był miniaturą Wielkiej Nowenny i jednym z elementów programu duszpasterskiego przed nawiedzeniem.

W sanktuarium na Świętym Krzyżu przywitaliśmy Maryję hasłem „Witaj, Królowo, Matko

i Nadziejo Nasza”. Jakie nadzieje i oczekiwania dla naszego lokalnego Kościoła niesie ze sobą ta druga peregrynacja?

– Ufamy, że Maryja ożywi naszą wiarę oraz pozwoli odzyskać nadzieję, która zdaje się być nadwątlona poprzez współczesne przemiany i różnego rodzaju negatywne doświadczenia w naszej ojczyźnie i w Europie. Dzięki Niej odnowi się też życie religijne w parafiach i w rodzinach.

Podczas nowenny wiele uwagi poświęcono rodzinom i problemom, z którymi się one obecnie borykają. Jakie możliwości, z punktu widzenia duszpasterskiego, będą miały rodziny, aby dobrze przeżyć spotkanie z Maryją?

– Każda parafia przygotowuje się na spotkanie z Matką Bożą poprzez misje nawiedzenia. Misjonarze będą poruszać węzłowe tematy, takie jak: rodzina, obrona życia, chorzy w parafii,

wspólnota Kościoła i sakrament pokuty. Ponadto każda rodzina otrzyma śpiewnik nawiedzenia „Salve Regina – Witaj Królowo”, w którym można będzie znaleźć ramowy program nawiedzenia w parafii oraz wiele pieśni, litanie, godzinki czy nieszpory.

Kiedy w 1973 roku Maryja przybyła do sandomierskiej katedry, witana była po królewsku: w orszaku powitalnym byli m.in. chłopcy na rowerach, motocykliści, banderia konna; domy i ulice z kolei bogato przystrojono. Jaki charakter będzie miała zewnętrzna oprawa podczas tej obecnej peregrynacji?

– Mimo że w tamtych czasach podobne manifestacje były zakazane, to jednak w wielu parafiach uświetniano przybycie Matki Bożej. Dzisiaj ze względu na wielką liczbę pojazdów poruszających się po naszych drogach istnieje duże zagrożenie dla bezpieczeństwa i życia ludzkiego. Roztropność duszpasterzy i wiernych będzie dyktować rozwiązywanie tych problemów. Powinno się jednak zwrócić uwagę na dekoracje kościołów, kaplic, figur i krzyży przydrożnych oraz domów mieszkalnych zarówno flagami, jak i obrazami religijnymi. Poza uroczystością w parafii należy dekoracjami podkreślić szczególnie zarówno dzień powitania, jak i pożegnania Matki Bożej w diecezji (13 IX 2008 i 12 IX 2009). Jednakże podczas nawiedzenia należy położyć większy nacisk na wewnętrzne, duchowe przeżycia spotkania z Matką Najświętszą.

Czy powitanie Maryi we wszystkich parafiach będzie miało jednakowy przebieg?

– Został opracowany przez oo. paulinów i księży ceremoniał nawiedzenia w diecezji i w parafii. W zasadzie program jest jednakowy dla wszystkich parafii. Powitanie Matki Bożej w każdej parafii przewidziane jest na godz. 17.00. W programie doby nawiedzenia mogą nastąpić drobne zmiany, gdy będą zalecały to racje duszpasterskie. ■



W orszaku witającym obraz Matki Bożej niemal zawsze jechali rowerzyści, czasem nawet w takich strojach



Przed samochodem-kaplicą podążała banderia konna

Pierwsza peregrynacja

Królewski przemarsz

Z Jasnej Góry obraz Matki Bożej trzeba było wykraść.

Władze PRL nie ośmieliły się go odebrać.

Spodziewamy się wiele z Twojego nawiedzenia: umocnienia wiary, odnowy obyczajów chrześcijańskich, uświęcenia rodzin naszych, które z całym zaufaniem Tobie oddać pragniemy – powiedział bp Piotr Gołębiowski podczas uroczystości powitania kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej 18 czerwca 1972 r. w Radomiu, gdzie rozpoczęła się trwająca rok peregrynacja w ówczesnej diecezji sandomierskiej.

W uroczystości uczestniczyli najwyżsi hierarchowie kościelni – prymas kard. Stefan Wyszyński, który wygłosił kazanie, oraz przewodniczący Mszy św. metropolita krakowski kard. Karol Wojtyła. Powitanie radomskie miało wymiar szczególny, oto bowiem po 6 latach obraz powrócił na szlak nawiedzenia.

Uwięzienie

Idea peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej zrodziła się w 1956 r. w efekcie Ślubów Jasnoogórskich. Ostateczna decyzja zapadła podczas 45. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski 11 kwietnia 1957 r.



Orszak witający obraz Matki Bożej

Kopia cudownego wizerunku Pani Jasnoogórskiej, wykonana przez prof. Leonarda Torwirta z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu na zlecenie ojców paulinów i poświęcona przez papieża Piusa XII, rozpoczęła swą pielgrzymkę po Polsce 29 sierpnia 1957 r. Jako pierwsza na drodze nawiedzenia znalazła się archidiecezja warszawska. Tłumy wiernych uczestniczących w uroczystościach peregrynacyjnych i otwarcie manifestujących swą wiarę nie w smak były ówczesnym władzom państwowym, zwłaszcza w roku obchodów milenijnych. 2 września 1966 r. w łasku będzinśkim pod Katowicami milicja zatrzymała i siłą odstawiła kopię obrazu na Jasną Górę, gdzie przez następnych 6 lat była uwięziona.

Nawiedzenia jednak nie przetrwano, zmieniała się tylko forma.

W miejsce wizerunku Czarnej Madonny po kraju wędrowały puste ramy oraz świeca i Pismo Święte.

Uwolnienie

Na parę miesięcy przed rozpoczęciem peregrynacji w diecezji sandomierskiej kard. Wyszyński ponowił prośbę o uwolnienie obrazu. Odpowiedź władz była odmowna.

Wówczas ks. Józef Wójcik, działając ks. infułat i proboszcz parafii w Suchedniowie, zaproponował wykradzenie obrazu z Jasnej Góry. Z grupą wtajemniczonych osób, ryzykując kolejnymi latami spędzonymi w więzieniu, rankiem 13 czerwca 1972 r. wykradli kopię Matki Bożej Częstochowskiej. W diecezji sandomierskiej witało już nie puste ramy, ale obraz Czarnej Madonny.

Królewskie orszaki

Nawiedzenie ówczesnej diecezji sandomierskiej zakończyło się 10 czerwca 1973 r. w Skarżysku-Kamiennej.

W każdej parafii obraz witano jak przystało na królową. Szczególną oprawę miało powitanie w bazylice katedralnej w Sandomierzu. Wedle ówczesnych relacji, 12-kilometrowy odcinek wiodący z Łukawy przebył prawdziwy orszak królewski. Otwierali go chłopcy jadący na rowerach, po nich na motocyklach, następnie kolumna samochodów oraz przyciągająca wzrok wszystkich liczna banderia konna. Przed kaplicą z obrazem Matki Bożej szły ubrane na biało dziewczęta niosące koronę królewską, a za nimi kapłani.

Na całej trasie łukowscy strażnicy otaczali szpalerem kaplicę z Matką Bożą. W sandomierskich uroczystościach, które odbyły się 23 i 24 marca 1973 r., uczestniczyli ordynariusze innych diecezji, w tym biskup polski Franciszek Jop, który odprawił Mszę św. pontyfikalną.

W okresie nawiedzenia diecezji sandomierskiej władze czyniły wiele trudności, dopuszczaly się mniejszych i większych szykan. Włączył się do nich także Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych, który pismem z 5 października 1972 r. ostrzegwał kurię o odpowiedzialności za ewentualne wypadki drogowe spowodowane dekoracją dróg.

mw



Odżywający kult

OŻARÓW. Od momentu ustanowienia najmłodszego maryjnego sanktuarium w naszej diecezji minął rok. W tym czasie **do ożarowskiej Pani pielgrzymowało ponad 3 tys. osób.**

tekst i zdjęcia

Ks. MICHAŁ SZAWAN

mszawan@goscniezielny.pl

We wtorek 2 września wierni naszej diecezji przybyli do sanktuarium Matki Bożej Różańcowej Królowej Rodzin, aby uczestniczyć w rocznicy koronacji maryjnej ikony. Centralnym punktem uroczystości była Msza święta sprawowana na placu koronacyjnym pod przewodnictwem biskupa Zygmunta Zimowskiego, ordynariusza diecezji radomskiej. W Eucharystii uczestniczyli także biskupi

naszej diecezji: bp. Andrzej Dzięga i Edward Frankowski, księża infułaci oraz kapłani. Wśród obecnych był również bp Marian Zimałek, który to 3 października 1998 przewodniczył wprowadzeniu odnowionego obrazu do świątyni. Jego obecność w dniu rocznicy pomimo choroby, została nagrodzona przez zebranych gromkimi brawami.

W krótkim czasie wiele...

Przed Mszą świętą obraz został procesyjnie przeniesiony z sanktuarium na połowy ołtarz, gdzie równo rok temu odbyła się jego uroczysta koronacja.

– W perspektywie stu kilkudziesięciu lat obecności Maryi w tym miejscu ten jeden rok wydaje się krótki – powiedział na rozpoczęcie liturgii Mszy św. bp Andrzej Dzięga. – Gdy jednak sobie uświadomimy, ile się wydarzyło w ciągu minionego roku, gdy pomyślimy o tych tysiącach pielgrzymów, którzy do Ożarowa przybywali, gdy się pomyśli o dziesiątkach tysięcy, a może nawet więcej: o setkach tysięcy intencji różańcowych, to ten rok okazuje się wielkim dziełem duchowym, które Bóg przez Maryję w tym miejscu dokonał – podkreślił ordynariusz.

W czasie procesji z darami do ołtarza przyniesiono m.in. stągwie, w której złożono intencje przedstawione Maryi podczas nabożeństw nowenny odbywających się w sanktuarium w każdej środę, a także dwie kopie obrazu Matki Bożej Różańcowej Królowej Rodzin. Pierwsza z nich była darem dla przewodniczącego liturgii bp. Zygmunta Zimowskiego, druga natomiast nawiedzi wszystkie rodziny w parafii po zakończeniu peregrynacji jasnogórskiego Obrazu, która będzie miała miejsce w Ożarowie w sierpniu 2009 r. Na zakończenie Mszy św. bp Andrzej Dzięga ponowił Akt Zaproszenia Matki Bożej w Świętym Wizerunku Nawiedzenia do naszej diecezji.

Trwali na modlitwie

Mieszkańcy Ożarowa przygotowani do rocznicy rozpoczęli już

23 sierpnia, nowenną. Przez dziewięć dni w świątyni gromadziła się grupa ok. 200–300 osób, aby uczestniczyć w modlitwie. W godzinach wieczornych sanktuarium wypełniał śpiew Akatysty, wykonywanego przez młodzież ze scholi parafialnej „Rosarium”. Poniżej, o godz. 20.00, celebrowana była Msza św. Spotkanie kończyło się Apelem wraz rozważaniem maryjnym i dziesiątkiem Różańca.

– Nowenna, którą przeżyliśmy w sanktuarium, miała przygotować nas do dwóch ważnych wydarzeń – mówi ks. prał. Stanisław Szczerek, kustosz ożarowskiego sanktuarium. – Pierwszym z nich było oczywiście dobre przeżycie rocznicy koronacji obrazu Matki Bożej, drugim natomiast 175. rocznica sprowadzenia tegoż obrazu z Sandomierza do Ożarowa przez ówczesnego proboszcza ks. Michała Kuczepeńskiego – dodaje.

Wydarzenie to zostało upamiętnione w świątyni tablicą, której poświęcenia dokonał w sobotę 30 sierpnia bp Andrzej Dziega.

– 175 lat obecności Maryi w Ożarowie było bardzo wyraźnym znakiem Jej opieki – mówi ks. kustosz. – W 1917 roku Maryja uchroniła kościół przed spalaniem. Cofający się sowioci podpalali bezskutecznie trzykrotnie kościół. Ówczesny proboszcz uznał to za znak od Pana Boga dokonany przez Maryję. Również podczas II wojny światowej, mimo, że plebania i inne budynki wokół kościoła zostały zniszczone, świątynia pozostała nietknięta. I w końcu Maryja uchroniła kościół przed rozebraniem w 1989



Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył bp Zygmunt Zimowski, ordynariusz diecezji radomskiej

Z LEWEJ: Procesja z obrazem Matki Bożej Różańcowej Królowej Rodzin

roku, kiedy wydany już był na niego wyrok śmierci – wyjaśnia ks. Stanisław Szczerek.

Czcieli przybywa

„Wyrok śmierci” wydany na kościół pod koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku nie został zrealizowany. Świątynia przeznaczona do rozbiórki i niegdyś ukryta za ścianą otaczających ją drzew, dzisiaj odnowiona i rozbudowana jaśnieje blaskiem z ożarowskiego wzgórze. Wyniesiona do godności sanktuarium stała się dumą jej mieszkańców, którzy mobilizowani przez inicjatora całego przedsięwzięcia ks. proboszcza Stanisława (oddanego całkowicie sprawie ratowania kościoła i ożywienia kultu Matki Bożej), dołożyli sił i środków, aby swojej świątyni nadać nowy charakter i blask. Odnowiony i ciągle piękniejący kościół wypełnia się

nieustanną modlitwą wiernych, którzy coraz liczniej biorą udział w nabożeństwach maryjnych.

– W sanktuarium każdego dnia o godz. 17.00 jest wieczysty Różaniec, o 21.00 Apel Maryjny,

w każdą środę nowenna (najliczniej uczęszczana), a także nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca z procesją do krzyża, który stanął na placu na pamiątkę koronacji obrazu – wyjaśnia ks. prałat.

– W czasach zaborów w Ożarowie żywy był kult maryjny. Cała parafia należała do Bractwa Różańcowego. Wówczas zrodziła się myśl, aby dla Maryi zbudować oddzielną kaplicę. Nam udało się zbudować kaplicę w kościele. Cieszymy się z każdego pielgrzyma, który przybywa do tego miejsca. Od momentu koronacji modliło się tutaj 3 tys. pielgrzymów, nawet z Katowic, Gdańska, Krosna, którzy podążając na Święty Krzyż, zatrzymywali się również i u nas. Myślę, że ten pierwszy rok należy podsumować jako wielkie ożywienie różańcowe, szczególnie w naszej wspólnocie parafialnej – dodaje ks. proboszcz. ■

Czuję Jej opiekę



EWA POLAK, PARAFIANKA:

– To sanktuarium jest miejscem, w którym otrzymuję nieustannie wiele łask. Praktycznie wszystko to, o co proszę, otrzymuję. Odkrywam ciągle obecność Maryi w tym miejscu i jej czułą, matczyną rękę nade mną.

Dużo się modliłam do Maryi, gdy miała się urodzić moja wnuczka, wiedziałam bowiem, że będzie bardzo ciężko. Ale również i w tej trudnej dla mnie chwili zostałam wysłuchana. Zawsze modłę się w tym miejscu o zdrowie dla moich córek i ich rodzin (mam dwie śliczne wnuczki), dla siebie również, a ponadto staram się też jak najczęściej dziękować.



WIESŁAW SZYDŁOWSKI, PIELGRZYM Z DIECZJI RADOMSKIEJ:

– Jestem urzeczony tym miejscem i tą świątynią. Staram się przyjeżdżać tutaj w środy na nowennę. Od pewnego czasu systematycznie piszę również osobiste intencje do tej modlitwy. Jeśli zdarzy się, że z różnych przyczyn nie mogę być na niej obecny,

proszę księży, aby oni napisali je za mnie i przedstawili Matce Bożej. Pomimo dystansu trzydziestu kilometrów bywam także na Apelach Maryjnych o 21.00 gdzie między ich uczestnikami zawiązała się prawdziwie braterska i rodzinna atmosfera. Jednym słowem w sanktuarium jestem często, bowiem lubię się modlić w tym miejscu.



ŁUKASZ RZEPKA, PARAFIANIN, STUDENT I ROKU TEATROLOGII:

– Od kiedy nasz kościół stał się sanktuarium nabrał szczególnego klimatu. Łatwiej się jest w nim modlić i kierować swoje prośby do Maryi.

Ja sam doświadczyłem Jej opieki nie tak dawno, gdy w krótkim czasie musiałem się dobrze przygotować do egzaminu dojrzałości. Ponadto w naszym mieście da się dostrzec niewątpliwie wzrost pobożności, zwłaszcza od momentu w którym nasz parafialny kościół stał się maryjnym sanktuarium.



Tablica upamiętniająca 175. rocznicę sprowadzenia obrazu Matki Bożej przez ks. Michała Kuczepeńskiego

PANORAMA PARAFII pw. Matki Bożej Częstochowskiej

Pod znakiem Czarnej Madonny

W naszej diecezji istnieje siedem parafii noszących wezwanie Matki Bożej Częstochowskiej. Każda z nich w godny sposób pragnie przyjąć swą Patronkę.

Ksiądz kanonik Stanisław Mroczek, proboszcz parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Lipie, nie bardzo orientuje się, dlaczego wierni wybrali kiedyś taką właśnie patronkę; historia kościoła i parafii o tym milczy. Wiadomo tylko, że obraz Matki Bożej Częstochowskiej został namalowany przez krakowską malarzkę Kazimierę Rymarz w 1955 roku. W tym samym roku poświęcił go sufragan lubelski bp Tomasz Wilczyński.

Do 29 maja 2005 roku obraz zdołał ołtarz główny starego drewnianego kościoła. Potem przewieziono go do kaplicy utworzonej w sali miejscowego domu kultury, gdzie oczekiwał na postawienie nowej świątyni.

Dom w darze

Liczący prawie 50 osób Społeczny Komitet Budowy, na którego czele stanęli księża Stanisław Mroczek i Władysław Kozak oraz Lech Chrzanowski, potrafił tak zmobilizować wiernych, że już w tym roku Matka Boska Częstochowska została z honorami, tuż przed nawiedzeniem parafii, przeniesiona do nowej świątyni.

Wewnątrz trwają wprawdzie jeszcze prace wykończeniowe, ale – jak zapewnia proboszcz ks. Stanisław Mroczek – na 28 lipca przyszłego roku, dzień powitania cudownego obrazu w Lipie, wszystko będzie zapięte na ostatni guzik. Jest już granitowe prezbiterium, zimą zostanie



LIPA. Nowa świątynia czeka na nawiedzenie

wstawione tabernakulum i pomalowane wewnątrz kościoła, a przed samą peregrynacją gotowy wystrój jego ściany głównej.

Również księża sercanie i wierni z parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Chmielowie, pragnąc godnie przyjąć Czarą Madonę, przeprowadzili remont kościoła. Przed poprzednią peregrynacją kościół zyskał nowe organy, które wtórowały modlitwom 13 i 14 lutego 1973 roku podczas nawiedzenia parafii przez Matkę Bożą.

Chmielowska parafia od początku związana była z kultem obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Jeszcze jako rektorat kościoła parafialnego w Szewnej 5 listopada 1978 roku przeżywała Dzień Jasnogórski, podczas którego nastąpiło oddanie się w opiekę Matce Kościoła i nawiedzenie rodzin przez kopię

obrazu jasnogórskiego. Oficjalne nadanie wezwania Matki Bożej Częstochowskiej i erygowanie parafii odbyło się 30 kwietnia 1981 roku. Dekret ordynariusza bp. Edwarda Materskiego odczytał uczestniczący w uroczystości bp Stanisław Sygnet.

Znajdujący się obecnie w prezbiterium obraz Czarnej Madonny, autorstwa Witolda Bulika, artysty z Częstochowy, został tu umieszczony 2 maja 2003 roku. To tutaj wierni przychodzą ze swoimi radościami i problemami, by dzielić się nimi z Panią Jasnogórską.

Nie zapomnieć o duchu

– Parafia do nawiedzenia przygotowuje się także pod względem duchowym – wyjaśnia ks. Stanisław Mroczek. – W czerwcu przeżywalismy

w parafii misje. Jeździliśmy na pielgrzymki nie tylko do Częstochowy i Lichenia, ale również do innych miejsc maryjnych. Bardzo aktywnie działa siedem róż Żywego Różańca.

W chmielowskiej parafii kult Matki Bożej ma szczególny wymiar od początku jej istnienia.

– Odprawiane są specjalne nabożeństwa do Matki Bożej Częstochowskiej – wyjaśnia ks. Eugeniusz Lamber SCJ, proboszcz parafii. – Przed każdym świętem patronalnym sprawowane jest triduum. W ramach przygotowań do obecnego nawiedzenia, które czeka posługujących księży sercanów i wiernych już 10 października br., w środy i soboty odbywały się nabożeństwa maryjne.

Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej nawiedził parafię w Lipie w latach 1968–1969. Owocem tego nawiedzenia było znaczne ożywienie wiary i pobożności w parafii. Jego wyrazem było między innymi rozdanie prawie 15 tys. Komunii św. Dwa lata później, dokładnie 26 września 1971 roku, mieszkańcy Lipy ponownie przeżyli nawiedzenie Matki Boskiej Częstochowskiej, tym razem w symbolach świecy i Ewangelii.

– Po obecnej peregrynacji liczę na zwiększenie kultu Maryi – mówi ks. Eugeniusz Lamber. – Mam także nadzieję, że powstaną maryjne grupy modlitewne.

Andrzej Capiga
Marta Woynarowska

Parafie pw. Matki Bożej Częstochowskiej w diecezji sandomierskiej

Chmielów
Dzwola
Lipa
Majdan tętowski
Mściów
Rudki
Tarnobrzeg-Sobów